

Cesarz do powieszenia

Data publikacji: 29.04.2003 0:00



brak zdjęcia

Plakaty z wizerunkiem cesarza Franciszka Józefa I, które Muzeum Śląska Cieszyńskiego wydało na ruszającą w połowie maja wystawę "Cieszyn - mały Wiedeń", rozchodzą się w zawrotnym tempie.

- Kupują je Niemcy, Austriacy, turyści z Krakowa, również cieszyńscy, którzy mają wielki sentyment do tamtych czasów - mówi Mariusz Makowski, historyk i pomysłodawca wydania plakatów.

Cieszyn jest pełen zabytków związanych z Habsburgami, dlatego jakiś czas temu muzeum wydało kartkę pocztową z cesarzem Franciszkiem Józefem I w koronacyjnym stroju węgierskim. Okazała się hitem. Do dzisiaj żadna inna pocztówka z przymuzealnego kiosku nie rozchodzi się w takim tempie.

- Turyści pytali jednak, czy nie mamy czegoś większego do powieszenia na ścianie. Postanowiłem więc pójść za ciosem. Z pomocą fotografa i oficyny drukarskiej wydaliśmy plakaty w formacie A3 i A4. Można je u nas kupić za 3 i 5 zł - mówi Mariusz Makowski.

Do wykonania reprodukcji posłużył wielki obraz, który w latach 1906-1918 wisiał w sali sesyjnej cieszyńskiego Ratusza. Cesarz osobiście go odślaniał i podobno był nim zachwycony. Obraz przedstawia Franciszka Józefa I w uroczystych szatach Mistrza Orderu Złotego Runa. Na szyi cesarza widoczny jest baranek przewieszony przez pierścień - rycerski order Habsburgów, który został utworzony w 1430 roku w Brugii przez księcia Burgundzkiego Filipa Dobrego z okazji jego ślubu z księżniczką Izabelą Portugalską. Gdy Habsburgowie odziedziczyli Burgundię, Order Złotego Runa stał się domowym orderem monarchów. Na świecie ma go zaledwie 100 osób. Aby stać się jego właścicielem trzeba udowodnić pochodzenie szlacheckie aż do 16 przodków wstecz.

Od 1918 roku obraz z cesarzem należy do cieszyńskiego muzeum. Jest już mocno podniszczony, ale być może dzięki pieniądзом uzyskanym ze sprzedaży plakatów uda się go w najbliższym czasie odrestaurować.

- Stary Franciszek jest bardzo popularny. Pamiątki z jego wizerunkiem kupują nie tylko turyści, ale i cieszyńscy, którzy pamiętają, że za panowania cesarza miasto świetnie się rozwijało - mówi historyk.